

JOANNA TROĆ

ur. 1929; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	okupacja niemiecka, Żydzi, getto w Lublinie, Wieniawa, Podzamcze

Wyburzanie dzielnicy żydowskiej w Lublinie

[Czy widziałam jak wyburzali getto?] Palili. Po prostu podpalali i zapalali. Widziałam, że się paliło... Pamiętam, że w czterdziestym czwartym roku jak weszli Rosjanie, to dwudziestego drugiego lipca. A myśmy z Marysią poszły dwudziestego trzeciego. Poszliśmy do tego... to już nie było getta. Już tam nie było getta na Wieniawie. Tylko te puste domki stały i tylko było widać, że wszystko było na dworze. Pierzyny, kołdry, wszystkie ubrania, wszystko... dziecięce buciki, nawet takie pamiętam bucik maleńki niemowlaka. Nie mogę mówić nawet o tym... I to wszystko palili. Oni mieli takie te, takie specjalne i zapalali. Tak jak w Warszawie robili, tak tutaj też. I spalali to, paliło się to wszystko. To było na Wieniawie. Tutaj nie palili. Tutaj nie palili, nie. Bo tutaj zrobili dzielnicę polską. No bo tam zrobili niemiecką dzielnicę. To gdzie tych Polaków umieścić? Trzeba było tutaj, prawda? No. To samo przez się.

Momentu palenia getta to nie widziałam. Ale jak poszliśmy z Marysią, to widziałyśmy jak się paliło to wszystko. Tam były takie małe, nieduże domki. Ładne domki dosyć były. Niektóre były ładne, niektóre... Tam i Polacy mieszkali też... też mieszkali. Ale musieli wyprowadzać się stamtąd.

A tutaj na Podzamczu to zaraz po okupacji wyburzone te domki były takie. To była ulica Krawiecka, ale to zlikwidowana została. To taka mała uliczka Krawiecka. No bo to tak śmiesznie tutaj jest. Bo Rybna, jest Szewska, jest jeszcze inna taka... I tu zaraz jest Furmańska ulica. To ta Furmańska była Furmańską. A dalej to już było Podzamcze. To tam byłam przed końcem wojny. W czasie wojny tam nie chodziliśmy.

Data i miejsce nagrania	2013-11-20, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Elżbieta Graboś
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"